

Kazimierz Piasecki

Zagadnienia nadużycia prawa w Czechosłowackiej Republice

Palestra 3/9(21), 63-66

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ PIASECKI

Zagadnienia nadużycia prawa w Czechosłowackiej Republice

W Czechosłowackiej Republice przepisy prawa o nadużyciu prawa podmiotowego, w przeciwieństwie do stanu istniejącego w Polsce, stosowane są rzadko, sama zaś instytucja nadużycia prawa podmiotowego nie jest opracowana teoretycznie¹. Podobne zjawisko występuje np. także w Rumunii i Bułgarii. Podstawę do takiego wniosku co do tych dwóch krajów daje zapoznanie się ze zbiorami orzeczeń sądów najwyższych tych krajów, wydanych w ciągu ostatnich kilku lat.²

Problematyce nadużycia prawa w prawie czechosłowackim poświęca obszernie opracowanie prof. V. Knapp³. Opracowanie to jest pierwszym⁴ zasadniczym opracowaniem problematyki nadużycia prawa według prawa cywilnego CSR.

Aktami ustawodawczymi regulującymi omawiane zagadnienie są Konstytucja CSR i kodeks cywilny. Według § 9 ust. 3 Konstytucji niedopuszczalne jest nadużywanie prawa własności ze szkodą dla społeczeństwa. Rozwinięcie tej myśli znalazło wyraz w § 3 kodeksu cywilnego, stosownie do którego nikt nie może nadużywać praw ze szkodą dla ogółu (społeczeństwa).

Na podstawie szczegółowej analizy zagadnień dotyczących przesłanek klasowej wykładni i klasowego stosowania prawa czechosłowac-

¹ V. Knapp: Zneuziti obcanskych prav ke skode celku, „Pravnik” 1959; nr 4, str. 297.

² Culegere de decizii ale Plenului si Colegiilor Tribunalului Suprem al RPR, Bukareszt, roczniki 1954, 1955, 1956, 1957; Sodebna Praktika na Worchownija Sod na NRB, Sofia, roczniki 1953, 1954, 1955, 1956, 1957.

³ Patrz przyp. 1.

⁴ Podręcznik Ucebnice obcanskeho a rodinneho prava (pod redakcją V. Knappa, Praha 1953, t. I, str. 63) zagadnieniu nadużycia prawa poświęca kilka zdań.

kiego V. Knapp dochodzi do wniosku, że mogą wyjątkowo zdarzyć się takie sytuacje, kiedy w konkretnym wypadku zastosowanie prawa będzie mogło pociągać za sobą konsekwencje niepożądane z punktu widzenia klasowego mimo prawidłowego użycia wszystkich reguł interpretacyjnych wraz z wykładnią rozszerzającą, zwążającą lub analogią prawa. Wypadki takie będą miały miejsce w zasadzie wówczas, gdy nastąpi nadużycie prawa ze szkodą dla społeczeństwa. Remedium przeciwko takim skutkom stanowi właśnie wspomniany przepis § 3 kod. cyw. o zakazie nadużycia prawa.

Na istotę tego przepisu składają się cztery elementy wyrazowe: „nadużycie”, „praw cywilnych”, „ze szkodą dla społeczeństwa” oraz podmiot nadużycia prawa. Analiza tych pojęć przedstawia się następująco:

Najtrudniejsza jest kwestia pojęcia „nadużycie”, chodzi bowiem o to, czy o nadużyciu prawa można mówić jedynie wtedy, gdy szkodliwe wykonanie prawa jest zawinione. Zdaniem Knappa istnieją zarówno poważne argumenty przemawiające za stanowiskiem przyjmującym wymaganie zawinienia przy wykonywaniu prawa, jak i za stanowiskiem przeciwnym, według którego nadużyciem prawa jest każdy obiektywny stan naruszenia czy też zagrożenia interesu społeczeństwa wskutek wykonania prawa. Przemawiają jednak argumenty za przyjęciem drugiego poglądu mimo braku teoretycznego opracowania tej koncepcji, jak i braku orzecznictwa popierającego tę koncepcję. Definitywne wyjaśnienie tej kwestii mogą przynieść dopiero dalsze badania teoretyczne i doświadczenia praktyki sądowej.

Co się tyczy kwestii pojęcia „praw cywilnych”, to nie ma wątpliwości co do tego, że chodzi o stosunki majątkowe uregulowane w kodeksie cywilnym, a więc zarówno o prawa absolutne, jak i względne, zarówno o prawa główne, jak i akcesoryjne, polegające na *dare, facere, omittere* czy *pati*, bez względu na to, czy są wykonywane w drodze wytoczenia powództwa, czy też np. zgłoszenia zarzutu. W drodze analogii można przepis § 3 kod. cyw. stosować także do praw wynikających np. z prawa pracy, prawa rodzinnego itp.

Jeżeli chodzi o pojęcie „szkody dla społeczeństwa”, to ustawa ma na względzie szkodę wyrządzoną, a właściwie zagrażającą (przepis § 3 ma charakter prewencyjny) interesom klasy panującej, a więc interesom społeczeństwa czechosłowackiego. W grę przy tym wchodzi nie tylko szkoda materialna, ale także szkoda polityczna, kulturalna, moralna itp.

Podmiotem nadużywającym prawa podmiotowego może być zarówno osoba, której przysługuje prawo podmiotowe (uprawniony), jak i osoba,

która za nią to prawo wykonuje, a więc przedstawiciel ustawowy, pełnomocnik, *negotiorum gestor*.

Wiążącym się z istotą przepisu o nadużyciu prawa pojęciem skutków nadużycia prawa ustawa się nie zajmuje. Jednakże z porównania § 3 z innymi przepisami kodeksu cywilnego, zwłaszcza § 2, wynika, że nadużycie prawa ze szkodą dla społeczeństwa nie doznaje ochrony prawnej, wobec czego takiego prawa nie można realizować ani w sądzie, ani przed państwowymi komisjami arbitrażowymi, ani w inny sposób. Konsekwencją tego jest to, że nie traci się prawa podmiotowego, ono trwa nadal mimo zastosowania § 3, traci się zaś roszczenie. Powództwo w razie stwierdzenia przez sąd nadużycia prawa podlega oddaleniu. Roszczenie w wypadku nadużycia prawa zanika albo tymczasowo — i w takim razie nie ma żadnych przeszkód do jego realizacji później, gdy jego wykonywanie nie będzie stanowiło już nadużycia — albo (wyjątkowo) na stałe, w tym więc wypadku utrata roszczenia będzie się praktycznie równać utracie prawa podmiotowego. Pierwszą sytuację ilustruje żądanie eksmisji z mieszkania, które pierwotnie zostało wobec nadużycia prawa oddalone, a które może być uwzględnione później, gdy przestaną istnieć okoliczności stanowiące podstawę do zastosowania § 3 kod. cyw. Wypadek zaś trwałej utraty roszczenia obrazuje sytuacja, gdy pracownik, z którym przedsiębiorstwo państwowe rozwiązało umowę o pracę z bardzo ważnych powodów, domaga się odszkodowania, powołując się jedynie na nieistotne formalne uchybienia zakładu pracy, nie mające wpływu na rozstrzygnięcie w rzeczy samej, jeżeli zostanie ustalone, że rozwiązanie umowy o pracę było zgodne z prawem, a więc gdy żądanie stanowi nadużycie prawa.

Na tle czechosłowackiego prawa w związku ze szkodą wyrządzoną na skutek nadużycia prawa istnieją dwie podstawy prawne: pierwsza zachodzi wtedy, gdy ma miejsce wykonanie prawa mające cechy *szykany* i co jest uregulowane w przepisie § 338 ust. 2 kod. cyw. (w tym wypadku przesłanką zasądzenia odszkodowania jest stwierdzenie *doli colorati*, tj. wyraźnego zamiaru szkodzenia przy wykonywaniu prawa), druga — w postaci § 337 kod. cyw. — zachodzi w wypadku wyrządzenia szkody na skutek nadużycia prawa według § 3 kod. cyw., a więc gdy nie chodzi o *szykanę*; w tym drugim wypadku przyznanie odszkodowania uzasadnia każde zawinienie (zamiar zarówno bezpośredni, jak i ewentualny czy też niedbalstwo).

W związku zaś z tym, że w pewnych wypadkach może mieć miejsce nadużycie prawa, którego nie można zakwalifikować jako nadużycia zawinionego, należy stwierdzić istnienie takich sytuacji, kiedy podmiot,

w stosunku do którego nastąpiło nadużycie prawa, nie będzie miał roszczenia o odszkodowanie.

Omawiając aspekty procesowe nadużycia prawa, Knapp stwierdza, że w razie oddalenia powództwa w związku ze stwierdzeniem przez sąd nadużycia prawa pozwany w następnym, później wytoczonym procesie nie będzie mógł się powoływać na powagę rzeczy osądzonej pierwszego wyroku, gdyż wówczas sąd ponownie musi badać, czy w czasie wydawania wyroku przy ponownym rozpoznaniu sprawy istnieje, czy też nie istnieje roszczenie.

W razie stwierdzenia nadużycia prawa sąd nie może odroczyć wykonania świadczenia czy też rozłożyć go na części stosownie do przepisu § 151 k.p.c.⁵, gdyż sąd może to uczynić jedynie w wypadku istnienia roszczenia, które jednak z przyczyn określonych w ustawie nie może być spełnione w krótkim terminie, gdy tymczasem w razie nadużycia prawa nie ma roszczenia. W razie nadużycia zarzutu (np. potrącenia zgłoszonego w procesie) sąd nie uwzględni tego zarzutu, przy czym nie ma przeszkód do podniesienia tego zarzutu później. Jeżeli podmiot, który nadużył prawa, uzyskał tytuł wykonawczy (np. w wyniku niesłusznego wyroku), może przeciwko jego wykonaniu bronić się zarzutami przeciwko egzekucji.

Zdaniem Knappa prawidłowe stosowanie przepisu o nadużyciu prawa wymaga od sędziego i od każdego innego organu stosującego prawo wielkiej mądrości i rozwagi, dokładnej znajomości przepisów prawa, polityki, ekonomiki i kultury, świadomego ustalania stanu faktycznego każdego wypadku w związku z całokształtem sytuacji społecznej, w której rozstrzyga się daną sprawę, a przede wszystkim świadomości klasowej i klasowego uświadomienia.

⁵ Paragraf ten w ust. 2 stanowi, że w uzasadnionych wypadkach sąd może określić dłuższy lub krótszy termin spełnienia świadczenia niż termin 15-dniowy przewidziany w jego ust. 1, może także rozłożyć spełnienie świadczenia na raty.